

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale I Cywilnym w składzie:

Przewodnicząca: SSR Dorota Znyk

Protokolant: Anna Pełka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 02 sierpnia 2016 roku w Ł. sprawy

z powództwa M. G. (1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie w wysokości 44.800 zł

z powództwa M. D. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie w wysokości 60.200 zł

z powództwa M. G. (2) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie w wysokości 60.200 zł

z powództwa S. W. (1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie w wysokości 33600 zł

z powództwa H. W. (1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie w wysokości 33600 zł

z powództwa K. W. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie w wysokości 21000 zł

orzeka

1) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda **M. G. (1)** kwotę 44.800 zł (czterdzieści czterech tysięcy osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 06 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2) w pozostałym zakresie, co do żądania odsetek od dnia 16 maja 2015 roku oddala powództwo;

3) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. G. (1) kwotę 4657 zł (czterech tysięcy sześćset pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2417 zł (dwóch tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki **M. D.** kwotę 60200 zł (sześćdziesięciu tysięcy dwieście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 06 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

5) w pozostałym zakresie, co do żądania odsetek od dnia 16 maja 2015 roku oddala powództwo;

6) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. D. kwotę 6627 zł (sześciu tysięcy sześćset powódki dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 3617 zł (trzech tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

7) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda **M. G. (2)** kwotę 60200 zł (sześćdziesięciu tysięcy dwieście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 06 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

8) w pozostałym zakresie, co do żądania odsetek od dnia 16 maja 2015 roku oddala powództwo;

9) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. G. (2) kwotę (...) (sześciu tysięcy sześćset dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 3617 zł (trzech tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

10) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki **H. W. (1)** kwotę 33600 zł (trzydziestu trzech tysięcy sześćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 08 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

11) w pozostałym zakresie, co do żądania odsetek od dnia 16 maja 2015 roku oddała powództwo;

12) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki H. W. (1) kwotę 4097 zł (czterech tysięcy dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2417 zł (dwóch tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

13) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda **S. W. (1)** kwotę 33600 zł (trzydziestu trzech tysięcy sześćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 08 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

14) w pozostałym zakresie, co do żądania odsetek od dnia 16 maja 2015 roku oddała powództwo;

15) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. W. (1) kwotę 4097 zł (czterech tysięcy dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2417 zł (dwóch tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

16) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda **K. W.** kwotę 21000 zł (dwudziestu jeden tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 08 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

17) w pozostałym zakresie, co do żądania odsetek od dnia 16 maja 2015 roku oddała powództwo;

18) zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. kwotę 3467 zł (trzech tysięcy czterysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2417 zł (dwóch tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 396/15

## UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli powództwa o zasądzenie od pozwanego - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę:

- **M. G. (1)** kwoty 44.800 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 16 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- **M. D.** kwoty 60.200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 16 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- **M. G. (2)** kwoty 60.200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 16 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- **S. W. (1)** kwoty 33.600 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 16 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- **H. W. (1)** kwoty 33.600 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 16 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- **K. W.** kwoty 21.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 16 maja 2015 roku do dnia zapłaty,

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki, jak również o zwolnienie z kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu żądania powodowie podnieśli, iż domagają się zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. w zw. z art. 24 par.1 k.c. za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych łączących ich z J. G. (1), która zginęła w wypadku komunikacyjnym w dniu 25 maja 2003 roku. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód M. G. (1) stracił żonę, natomiast powódka M. D. i powód M. G. (2) - matkę. Dla Z. i H. W. (1) zmarła była córką, zaś dla K. W. - jedyną siostrę. Sprawcą wypadku była kierująca samochodem marki D. (...) o nr rejestracyjnym (...) posiadająca ubezpieczenie OC w pozwanym (...) S.A. Sprawczyni wypadku została skazana na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu II Wydziału Karnego w sprawie o sygn. akt II K 485/03 z dnia 20 lipca 2004 roku.

Powodowie podnieśli nadto, iż zgłosili stronie pozwanej roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w kwotach wskazanych powyżej a odpowiednich do stopnia zażyłości uczuciowej i więzi emocjonalnej, jaka łączyła każdego z powodów ze zmarłą, bólu po jej stracie, a także utracie nadziei na wspólne życie w pełnej rodzinie. W zakresie ustalenia wysokości zgłoszonych roszczeń istotne znaczenia miał także fakt, iż J. G. (1), będąca żoną, matką, córką i siostrą strony powodowej zginęła w wieku 46 lat, była aktywną zawodowo kobietą, brała aktywny udział w życiu swojej rodziny, była kochającą matką i żoną, pomocną i wdzięczną córką i siostrą. Poczucie straty i ból po stracie były tym większe, gdyż powodowie nie byli przygotowani na nagłą i tragiczną śmierć J. G. (1).

Powodowie zgłosili powanemu żądanie zapłaty stosownego odszkodowania. Pozwany decyzją z dnia 3 sierpnia 2005 r. przyznał na rzecz powodów zadośćuczynienie, które pomniejszył o 30% stosownie do przyczynienia się poszkodowanej do wypadku. Powodowie nie kwestionują stopnia przyczynienia się J. G. (1) do wypadku. Jednakże wysokość wypłaconego odszkodowania nie satysfakcjonuje powodów. W zakresie należnych odsetek powodowie liczą je od dnia 16 maja 2015 r., tj. po dniu następnym od dnia wydania decyzji w sprawie wypłaty zadośćuczynienia (pozew k. 2 - 18).

P. z dnia 4 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Łowiczu oddalił wnioski powodów o zwolnienie z kosztów postępowania (k. 136 - 145).

W **odpowiedzi na pozew**, pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował okoliczność, że sprawca wypadku wyrządził powodom krzywdę, wysokość żądanego zadośćuczynienia oraz wszystkie okoliczności faktyczne. Zdaniem strony pozwanej rozmiar krzywdy powodów nie jest już tak duży, zaś odczuwalna krzywda i jej rozmiar jest w każdym przypadku inna. Wskazał ponadto, że zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych, przewidziane w art. 448 k.c. nie ma wyłącznie charakteru kompensacyjnego, lecz kompensacyjno - represyjny i jest tylko jednym ze środków usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, w przeciwieństwie do zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c., który ma wyłącznie charakter kompensacyjny. Zadośćuczynienie jest według pozwanego ściśle związane z przesłankami leżącymi w sferze wolicjonalnej sprawy. W przedmiotowej sprawie sprawczyni wypadku nie odniosła żadnej korzyści, nie miała w stosunku do zmarłej złych intencji, wypadek był przestępstwem nieumyślnym, zatem i naruszenie dobra osobistego było nieumyślne, a stopień zawinienia sprawy nieznaczny. Ponadto pozwany wskazał, że od chwili zdarzenia, w w wyniku którego zginęła J. G. (1) upłynęło 13 lat i trudno jest mówić o krzywdzie, która winna być zrekompensowana w celu wynagrodzenia cierpień, po upływie tak znacznego okresu czasu. Nadto powoda K. W. nie sposób zaliczyć do kręgu najbliższych członków rodziny. Pozwany podniósł, iż dokonał wypłaty z tytułu stosowanego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej (odpowiedź na pozew k. 169 - 170 wraz z załącznikami).

Powyższe stanowiska zostały rozwinięte i podtrzymane przez obie strony w dalszym toku postępowania, w pismach procesowych oraz na rozprawie przed Sądem (pismo strony powodowej z dnia 15.03.2016 r. - k. 388 - 409; protokół z rozprawy - k. 437).

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 maja 2003 roku w C., woj. (...), kierująca samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...) – R. S., nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności wymaganej w zaistniałej sytuacji wykonała nieprawidłowy manewr polegający na wyjechaniu na tor ruchu nadjeżdżającego z jej lewej strony samochodu (...) o nr rej. (...) jadącego drogą z pierwszeństwem przejazdu, kierowanego przez J. G. (1). Doprowadziła tym samym do podjęcia przez J. G. (1) manewru zjechania w lewo, co spowodowało utratę panowania nad pojazdem i ponowną zmianę pasa ruchu, a w konsekwencji zjechanie do przydrożnego rowu i uderzenie w drzewo. W wyniku powyższego zdarzenia J. G. (1) doznała obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo – mózgowego oraz zachłyśnięcia się treścią krwistą, co spowodowało śmierć pokrzywdzonej. R. S. zbiegła z miejsca wypadku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu II Wydział Karny z dnia 20 lipca 2004r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 485/03 R. S. została uznana winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art.177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 kk i skazana na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat.

(okoliczności bezsporne, dowód: kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu wraz z uzasadnieniem – k. 28 - 37, kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi wraz z uzasadnieniem – k. 38 - 40, kserokopia aktu zgonu J. G. - k. 27)

Sprawczyni wypadku komunikacyjnego R. S. w chwili zdarzenia była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na mocy umowy zawartej z (...) Spółka Akcyjna w W..

(okoliczność bezsporna)

W chwili śmierci J. G. (1) miała 46 lat, miała męża – M. i dwoje dzieci: M. i M.. Była aktywną zawodowo kobietą. Od 17 lat zajmowała stanowisko wiceprezesa (...) w Ł.. Miała nienormowany czas pracy i dużo obowiązków, które sprawnie godziła z życiem domowym. W tym samym zakładzie pracy pracował jej mąż – powód, M. G. (1). Nie tylko brała aktywny udział w życiu swojej rodziny, ale organizowała je. Scalala rodzinę, była jej głową, podejmowała najważniejsze decyzje dotyczące życia rodziny. Jednocześnie dbała o ognisko domowe, tj. sprzątała, prała, gotowała, przygotowywała święta i inne uroczystości. Wraz z mężem utrzymywała szerokie kontakty towarzyskie, często odwiedzała rodziców i brata oraz dalszą rodzinę. Wyjeżdżała z rodziną na wakacje i ferie. Służyła członkom rodziny radą i pomocą. Była kochającą matką, żoną, pomocną córką i siostrą.

W dniu wypadku państwo G. wraz z córką M. i H. W. (1) wrócili od kuzynki z G., a J. G. (1) pojechała odwiedzić swoją matkę – powódkę H. W. (1) do domu do O.. Do wypadku doszło, kiedy wracała do swojego miejsca zamieszkania. Zamierzała tego dnia jeszcze opryskać róże.

(okoliczności bezsporne, kserokopie fotografii rodzinnych – k. 48 – 56, zeznania powodów: M. G. (1) – k. 437v – 438, M. D. – k. 438 – 438v, M. G. (2) – k. 439 – 349v, H. W. (1) – k. 440 – 440v, S. W. (1) – k. 440v – 441, K. W. – k. 441 – 441v)

Powód **M. G. (1)** w dacie śmierci żony miał 47 lat, od 25 lat pozostawał w szczęśliwym związku małżeńskim z J. G.. Państwo G. mieli dwoje dzieci: córkę M., która w 2003 roku studiowała oraz syna M., który w tym czasie zdawał maturę. Wszyscy w 2003 roku mieszkali w domu rodzinnym. Na skutek wypadku z dnia 25 maja 2003 roku utracił najbliższą mu osobę, jaką była jego żona. Małżonkowie byli zgodni, wspierali się wzajemnie, spędzali ze sobą wolny czas, wyjeżdżali na wakacje i utrzymywali kontakty towarzyskie. Cieszyli się swoją rodziną, byli dumni z dzieci.

Po tym, jak dowiedział się o wypadku i śmierci żony, wraz z córką spotkał się z przyjaciółmi domu K. i W. L.. W domu był płacz i krzyk. Rodzina z uwagi na ból i szok nie była w stanie przeprowadzić formalności pogrzebowych. W. L. okazał powodowi dużą pomoc w załatwianiu formalności pogrzebowych, pojechał do kostnicy, zawiadomił prezesa OSM Ł., znalazł plac na cmentarzu. K. L. okazywała natomiast rodzinie wsparcie psychiczne. Przez kilka dni, spędzała czas z powodami w ich domu do wieczora, nie zostawiając ich samych.

Obecnie powód ma 59 lat. Po śmierci żony, powód nadal za nią tęskni, odczuwa smutek po jej stracie. Zamknął się w sobie. Odwiedza raz w tygodniu jej grób. Na grobie są zawsze świeże kwiaty. Od dnia śmierci żony powód nie związał się z inną kobietą, jest samotny. Nie prowadzi życia towarzyskiego. Chciał do końca swoich dni żyć z żoną, wspólnie wychowywać wnuki i czerpać radość ze wspólnie spędzanych chwil. Po śmierci żony musiał przejąć jej wszystkie obowiązki domowe. Dopiero po 5 – 6 latach zaczął wchodzić do pomieszczeń, które kojarzyły mu się z żoną. Od 7 lat pogodził się z tym, że żona nie żyje. Nadal w sypialni wiszą ubrania jego żony. Nie zmieniał nic w tych pomieszczeniach, ma zgromadzone w nich pamiątki po żonie do których ciągle wraca. Najbardziej brakuje mu żony w święta. W zakładzie pracy, kiedy koledzy wspominają J. G. (1) powód nadal czuje smutek, jest mu przykro. Nie wyjeżdża na wypoczynek podczas urlopu, nie chce jechać sam bez żony. Ma dużo zaległego urlopu. Po śmierci żony wrócił do pracy, gdyż praca pomagała mu znaleźć ukojenie w bólu. Nie szukał pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej, zależało mu na okazaniu wsparcia dzieciom. Miał chwile załamania, które zauważyły dzieci. Stał się bardziej nerwowy, zamknięty w sobie. Święta wraz z dziećmi spędza u rodziców lub teściów. Mieszka z córką i jej rodziną.

Po śmierci żony wystąpiły u niego zmiany natury psychologicznej, tj. zmiany emocjonalne: poczucie straty, żalu, osamotnienia, pustki, poczucie krzywdy, winy, trudności w radzeniu sobie z przykrymi emocjami, trudności w efektywnym działaniu. Wypierał emocje, uciekał od przeżywania negatywnych emocji. W sensie psychologicznym pustkę po żonie wypełniła dla niego córka i jej rodzina, z którą mieszka.

(dowód: zeznania powoda M. G. (1) – k. 437v – 438 w zw. z k. 484v, zeznania świadka K. L. – k. 442, opinia biegłego psycholog J. B. – k. 464 - 469)

Powódka **M. D.** w dacie śmierci mamy miała 24 lat. Była tuż przed obroną pracy magisterskiej. Studiowała biologię na Uniwersytecie M. K. w T.. Egzamin zdała z wynikiem zadowalającym, choć było jej bardzo trudno, była w szoku. Jako jedyna córka J. G. (1) była z nią szczególnie mocno związana emocjonalnie. Mama była obecna na każdym etapie życia powódki, wprowadzała ją w dorosłe życie, przekazywała jakimi zasadami należy się w życiu kierować. Powódka zawsze mogła liczyć na jej pomoc. Mama stanowiła dla niej autorytet i była jej przyjaciółką. Powódka spędzała z mamą i całą rodziną dużo czasu. Z mamą chodziła na spacer, jeździła na rowerze, robiły razem zakupy. Z całą rodziną wyjeżdżali na wakacje, ferie, do rodziny czy znajomych. Mimo tego, że J. G. (1) dużo pracowała, zawsze starała się wynagrodzić to dzieciom i mężowi. W momencie śmierci J. G. (1) powódka nie spotykała się z żadnym mężczyzną. Najbliższą dla niej osobą w życiu była matka. Męża poznała 2 lata po śmierci matki w pracy. Pełna rodzina dawała M. G. – D. poczucie bezpieczeństwa i radość.

W chwili śmierci mamy wsparcia udzieliła jej przyjaciółka mamy- K. L.. Przytulając powódkę, spędziła z rodziną zmarłej kilka pierwszych dni po śmierci J. G. (1). Powódka odsunęła się w tym czasie od ojca. W dniu pogrzebu otrzymała zastrzyk uspokajający od pielęgniarki z zakładu pracy matki. Powódka po śmierci matki korzystała przez około rok z leczenia psychologicznego, ponieważ nie potrafiła poradzić sobie z doznanymi emocjami. Raz na 2 tygodnie miała spotkanie terapeutyczne. Przyjmowała wówczas leki, których nazwy nie pamięta. Nie podjęła pracy z uwagi na stan emocjonalny. Po studiach wróciła do domu, do taty, nie chciała zostawić go samego. Wcześniej nie zamierzała wracać do Ł., plany życiowe zmieniła z powodu śmierci mamy. Przez pierwszy rok nie mogła uwierzyć w to, że jej mama nie żyje. Nadal te wspomnienia są dla powódki bolesne. Po 1,5 roku od śmierci matki przejrzała jej rzeczy i posegregowała, część zostawiła. Powódka często wspomina mamę i myśli o tym, jak wyglądałoby jej życie, gdyby jej mama żyła. Żałuje, że mama nie była obecna na jej ślubie i nie doczekała się wnuka. Brakuje jej pieszczotliwych zwrotów matki: „laleczko”. W najważniejszych momentach życia M. D. nie było przy niej matki. W tych chwilach pomagała jej przyjaciółka mamy – K. L., która obecna była przy wyborze sukni ślubnej i na weselu. J. G. (1) zginęła na drodze, którą powódka jeździ do jednej lub drugiej babci. Wówczas wracają smutne i bolesne wspomnienia. W 2014 roku powódka podjęła pracę w (...) w Ł., gdzie pracownicy nadal ciepło wspominają J. G. (1), co jest dla powódki trudne. Obecnie nie planuje przyszłości, gdyż „życie zaskakuje”. Śmierć matki pokazała jej, że życie jest nieprzewidywalne.

U powódki występują zaburzenia o charakterze pourazowym. Powódka ujawnia poczucie straty, pustki, osamotnienia, krzywdy, drażliwość i tęsknotę. Po śmierci matki wymagała wsparcia psychologicznego, nie wymagała wsparcia psychiatrycznego. Nagła śmierć matki spowodowała konieczność zwiększenia obowiązków, nadodpowiedzialność w

pełnieniu roli kobiety, żony, córki, trudności w radzeniu sobie ze stresem, brak poczucia wsparcia psychologicznego, jakie dawała matka.

(dowód: zeznania powódki M. D. – k. 438 – 438v w zw. z k. 484v, zeznania powoda M. G. (1) – k. 437v – 438 w zw. z k. 484v, zeznania świadka K. L. – k. 442, opinia biegłej psycholog J. B. – k. 464 - 469)

Powód **M. G. (2)** w dacie śmierci mamy miał 19 lat, zdawał egzamin dojrzałości. J. G. (1) zmarła dwa dni przed egzaminem ustnym z języka angielskiego. Do domu przyjechała wychowawczyni powoda i zachęcała go, aby zdał egzamin, jeżeli nie w ustalonym terminie, to w innym. Powód podszedł do tego egzaminu i zdał go pomyślnie. Pamięta, że mama nie pozwalała mu się poddawać i to jest najważniejszy drogowskaz, jakim się w życiu kieruje. Mama dużo wymagała od siebie i innych. Powód podziwiał ją za to, co osiągnęła. Jak przychodziła z pracy do domu, od razu przygotowywała posiłek dla rodziny. Powód bawił się z mamą, chodził do jej znajomej i bawił się z jej synem. Był w okresie, w którym planował swoje dalsze życie, stąd wsparcie rodziców było mu bardzo potrzebne. Powód cieszył się życiem, miał zapewnione dostatnie warunki wychowania, gdyż jego mama miała dobrze płatną pracę. Był typowym nastolatkiem, grał w zespole muzycznym, jeździł na koncerty, nagrał płytę. Był w okresie buntu, ale uczył się dobrze. Był optymistycznie nastawiony do świata, miał wielu kolegów i znajomych. Z uwagi na powyższe, jak również okoliczność wzrastania w pełnej, szczęśliwej rodzinie, powód miał zapewnione poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Spędzał dużo czasu w gronie rodzinnym, w tym z mamą. Powód bardzo żałuje, że jego mama nie widzi, jak radzi sobie w dorosłym życiu.

Obwinił się o to, że to nie on odwiózł babci do domu, wówczas jego mama by nie zginęła. Pierwszych 3 dni po śmierci mamy prawie nie pamięta, nie wychodził ze swojego pokoju, cały czas płakał. Przed pogrzebem otrzymał silny zastrzyk na uspokojenie, po którym był otępiąły. Nie chciał podejść do trumny, aby pożegnać się z mamą, ale namówiła go mamy przyjaciółka – K. L.. Do trumny mamy włożył swoją płytę i białą różę. Nie rozmawiał z ojcem ani siostrą. Po śmierci mamy leczył się u psychologa, nie mógł sam poradzić sobie z doznaną traumą. Zdawał na studia na kierunku politologia na Uniwersytecie M. K. w T.. Zabrakło mu 8 pkt. Napisał odwołanie powołując się na okoliczności związane ze śmiercią mamy i został przyjęty. Mama wiedziała o wyborze kierunku studiów. Podczas studiów korzystał przez kilka tygodni z terapii psychologicznej, jednak bez rezultatu, powód nie mógł się otworzyć. Zamknął emocje w sobie. W okresie studiów nie miał dziewczyny. Po studiach pracował przez pewien czas w W. w firmie ubezpieczeniowej, ale z uwagi na stan psychiczny powrócił do Ł., aby być bliżej rodziny. Zastanawiał się, co chce robić w życiu. Obecnie prowadzi działalność gospodarczą i czerpie przykład z mamy, która była bardzo zorganizowana. Od 2 lat posiada dziewczynę.

Po ukończeniu studiów czuł wewnętrzne napięcie i zgłosił się po pomoc do psychiatry. Miał napady lęków i depresję. Nie wychodził z łóżka przez 4 – 5 dni. Zmieniał lekarzy i brał różne leki z różnym skutkiem od 2010 / 2011 roku. Przed 8 miesiącami ponownie rozpoczął terapię psychologiczną w związku ze śmiercią mamy. Ponownie wszystko przeżywa. Doraźnie stosuje lek L.. Na grób matki chodzi sam, rozmawia z nią. Obecnie nie chodzi, żeby się „nie rozklejać”. Na ciele ma tatuaże, m.in. białą różę, bo – jak podaje – „mama lubiła różę”.

Długotrwałe utrzymujące się cierpienia doprowadziły powoda do wystąpienia zaburzeń lękowo – depresyjnych. U M. G. (2) występuje obniżenie nastroju, poczucie straty, skrzywdzenia, żalu, poczucie winy, osamotnienia, brak poczucia bezpieczeństwa, skłonność do lęków. Ma postawioną diagnozę: zaburzenia depresyjno – lękowe mieszane.

(dowód: M. G. (2) – k. 439 – 349v w zw. z k. 484v, zeznania powódki M. D. – k. 438 – 438v w zw. z k. 484v, zeznania powoda M. G. (1) – k. 437v – 438 w zw. z k. 484v, zeznania świadka K. L. – k. 442; zaświadczenie lekarskie o psychoterapii M. G. (2) – k. 459, dokumentacja medyczna z leczenia psychologicznego M. G. (2) – k. 57 – 74, opinia biegłej psycholog J. B. – k. 464 - 469)

M. G. (1), M. D. i M. G. (2) łączyła silna więź emocjonalna z J. G.. Natomiast innych charakter i wpływ na rozwój emocjonalny każdego z powodów miało jej nagłe zerwanie. Większy wpływ miało to na rozwój emocjonalny dzieci, nie mniej jednak z uwagi na podporządkowanie, „uzależnienie” M. G. (1) od żony, śmierć również wywarła na niego

silny wpływ. Powód odczuwa pustkę do chwili obecnej, którą w sensie psychologicznym w pewnym stopniu zapełnia mu córka

(dowód: opinia biegłej psycholog J. B. – k. 464 – 469)

Powodowie **H. i S. W. (1)** w dacie śmierci córki mieli odpowiednio 68 i 70 lat. Rodzicie byli bardzo zżyci z córką. J. G. (1) po ukończeniu studiów przez dwa lata mieszkała wraz z mężem i swoją córką z rodzicami. Później po wyprowadzeniu się od nich, często odwiedzała rodziców, nie tylko z okazji świąt i uroczystości rodzinnych. Okazywała im wsparcie, pomoc, służyła radą, zapewniała o swojej opiece na starości. Organizowała ich imieniny i urodziny. Opiekowała się matką, gdy ta chorowała na oczy. Wozila ją do lekarzy. Jak była w szpitalu w W., córka pomagała jej finansowo. Podobnie opiekowała się ojcem, kiedy ten był kilka razy w szpitalu. Pomagała także w załatwieniu spraw urzędowych, gdyż była bardzo obrotna.

Powodowie byli zszokowani a następnie załamani z powodu śmierci córki. H. W. (1) po otrzymaniu wiadomości o jej śmierci doznała zawału i trafiła do szpitala w Ł. na 20 dni. S. W. (1) otrzymał zastrzyk na uspokojenie. Do szpitala zawiózł ich syn K. z żoną. Z uwagi na zły stan zdrowia powódka nie mogła uczestniczyć w pogrzebie, była w tym czasie w szpitalu. Powódka po powrocie od kuzynki z G., odwiozła matkę i mówiła jej, że po powrocie do domu planuje jeszcze opryskać róże. Powódka nadal leczy się na serce, przed wypadkiem córki nie leczyła się kardiologicznie. Powodowie mają bardzo dużo zdjęć córki w domu. Do chwili obecnej odczuwają pustkę i żal.

(dowód: zeznania powódki H. W. (1) – k.440 – 440v w zw. z k. 484v ; zeznania powoda S. W. (1) - k. 440v w zw. z k. 484v, zeznania powoda K. W. – k. 441 w zw. z k. 484v, zeznania świadka K. L. – k. 442, zeznania świadka A. W. – k. 442v, karta informacyjna leczenia szpitalnego H. W. – k. 460-461 )

Powód **K. W.** jest młodszym o 1,5 roku bratem J. G. (1), z którą łączyła go silna więź uczuciowa i osobista. Powód zawsze mógł liczyć na pomoc, psychiczną, materialną starszej siostry, która odniosła sukces zawodowy i miała szczęście w życiu rodzinnym. Jako rodzeństwo mieszkali razem do rozpoczęcia szkoły średniej. Po powrocie ze studiów w O. J. G. (1) zamieszkała z mężem i córką w domu rodziców, gdzie mieszkał także jej brat. Powód był świadkiem na ślubie siostry, chrzestnym jej córki. Natomiast J. G. (1) była chrzestną jego córki. Córka powoda w okresie nauki w liceum, który obejmował datę śmierci, mieszkała w Ł. u J. G. (1). Mieszkała tam również po jej śmierci. K. W. mieszka wraz ze swoją rodziną z rodzicami, co również przyczyniło się do częstych kontaktów z siostrą, nie tylko przy okazji świąt. Mieli wspólne sprawy, siostra pomagała mu w pracach polowych do czasu, kiedy została prezesem (...) Ł.. Po śmierci siostry przeszedł depresję, był u psychologa. Ma pamiątki po siostrze, zdjęcia. Brakuje mu siostry.

(dowód: zeznania powódki H. W. (1) – k.440 – 440v w zw. z k. 484v ; zeznania powoda S. W. (1) - k. 440v w zw. z k. 484v, zeznania powoda K. W. – k. 441 w zw. z k. 484v, zeznania świadka A. W. – k. 442v )

Powodowie zgłosili pozwanemu żądanie zapłaty stosownego odszkodowania. Pozwany decyzją z dnia 15 maja 2015 r. przyznał na rzecz powodów stosowne zadośćuczynienie, które pomniejszył o 30% stosownie do przyczynienia się poszkodowanej do wypadku: dla S. i H. W. (1)- kwotę 8400 zł, dla M. G. (3)- (...), M. G. (2)- 9800 zł, dla M. G. (1)- 11200 zł. Powodowie nie kwestionowali stopnia przyczynienia się J. G. (1) do wypadku. Jednakże wysokość wypłaconego odszkodowania nie satysfakcjonowała ich. Pozwany (...) S.A. wypłacił powodom odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej z powodu J. G. (1) odszkodowanie z tytułu kosztów pogrzebu.

(dowód: pisma informacyjne pomiędzy powodami a pozwanym – k. 75 – 82, zgłoszenie szkody pozwanemu – k. 83 – 91, decyzje z dnia 15.05.2015 r. o przyznaniu świadczenia od pozwanego na rzecz powodów – k. 92 – 108 )

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony i nie wzbudziły wątpliwości sądu co do swojej mocy dowodowej i wiarygodności w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków **T. L. i A. W.**, które szczegółowo opisały stan emocjonalny powodów po śmierci J. G. (1) oraz rozmiar krzywdy, jakich doznali w związku z nagłą śmiercią żony, matki, córki i siostry.

Zdaniem Sądu na walor wiarygodnych zasługują również zeznania powodów: **M. G. (1), M. D., M. G., S. W. (1), H. W. (1), K. W.** przesłuchanych w charakterze stron, albowiem korespondują one z pozostałym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym sprawy, są zindywidualizowane i były składane spontanicznie. Obrazują rozmiar krzywdy, bólu i cierpienia, jakich powodowie doznali po śmierci J. G. (1). Biorąc pod uwagę, że zeznania powodów są logiczne i wewnętrznie spójne, jak również wzajemnie się uzupełniają i układają się w ciąg zdarzeń, jak również korespondują z zeznaniami świadków dlatego, w ocenie Sądu, mogą stanowić podstawę dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

Wątpliwości Sądu nie budzi opinia biegłej psycholog. Jest ona logiczna i spójna, a ponadto nie była kwestionowana przez strony. Biegła jest profesjonalistą w dziedzinie, w której opiniowała.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwa **M. G. (1), M. D., M. G., S. W. (1), H. W. (1), K. W.** o zadośćuczynienie zasługują na uwzględnienie w całości. W rozpoznawanej sprawie powodowie dochodzili od pozwanego zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej – J. G. (1), odpowiednio żony i matki, córki i siostry.

W sprawie bezspornym jest, że R. S. - sprawczyni wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła J. G. (1) była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Bezsporny był także fakt śmierci J. G. (1), jako pozostający w związku przyczynowym z wypadkiem. Bezsporne jest także przyczynienie w 30% poszkodowanej J. G. (1) do zdarzenia, tj. wypadku komunikacyjnego z dnia 25 maja 2003 roku. Bezsporne były także daty, w których pozwany dowiedział się o zgłoszeniu roszczeń i został wezwany do zapłaty zadośćuczynienia, jak również kwoty wypłaconego na rzecz powodów zadośćuczynienia. Ponadto bezsporne były okoliczności wynikające z opinii biegłego psychologa klinicznego J. B., a mianowicie negatywne konsekwencje powstałe w zakresie zdrowia psychicznego powodów związane ze śmiercią J. G. (1), których pozwany nie kwestionował. Natomiast pozwany kwestionował zasadność roszczenia powodów co do wysokości, jako zbyt wygórowane.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę w takim zakresie, w jakim ponosi ją sam ubezpieczający (ubezpieczony).

Zgodnie z treścią przepisu art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03.124.1152 ze zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, przy czym ubezpieczyciel odpowiada w takim wypadku za sprawcę szkody w granicach jego odpowiedzialności. W niniejszej sprawie zobowiązanym do zadośćuczynienia za krzywdę jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jako ubezpieczyciel bezpośredniego sprawcy zdarzenia drogowego. Stosownie do treści z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca

w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Zgodnie z kolei z treścią art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten jednak ma zastosowanie tylko do zdarzeń, które nastąpiły po dniu 3 sierpnia 2008 roku. Nowelizacja Kodeksu cywilnego wprowadzająca zadośćuczynienie za śmierć członka najbliższej rodziny była poprzedzona dyskusją w doktrynie i orzecznictwie na temat potrzeby kompensacji nie tylko za szkody materialne, ale i cierpienia psychiczne. Dokonywano tego przez szeroką wykładnię pojęcia „sytuacji życiowej” z art. 446 § 3 k.c., jak i zastosowanie art. 448 k.c., zasądzając zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest więź łącząca osoby bliskie, a nawet pojawiły się orzeczenia, w których wskazywano, że rozstrój zdrowia psychicznego będący następstwem utraty osoby najbliższej daje podstawę do roszczenia o zadośćuczynienie dla osób nie uczestniczących bezpośrednio w wypadku. Z uwagi na to, że w przedmiotowej sprawie śmierć J. G. (1) nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, wskazany przepis art. 446 § 4 k.c. nie ma w niej zastosowania.

Zagadnienie czy osobom, których bliscy ponieśli śmierć przed dniem 3 sierpnia 2008 roku służy roszczenie o zadośćuczynienie zarówno Sądu Najwyższego, jak też i sądów apelacyjnych zostało już pozytywnie rozstrzygnięte i pogląd ten jest powszechnie akceptowany. Podstawą prawną żądania może być jedynie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Aktualna linia orzecnicza Sądu Najwyższego potwierdza możliwość jej zastosowania do stanów, które wystąpiły przed wejściem w życie § 4 art. 446 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 32/11 (LEX nr 950584) uznał, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Także w uchwale z dnia 22 października 2010 roku wydanej w sprawie sygn. akt III CZP 76/10 Sąd Najwyższy wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Na potwierdzenie powszechności tego poglądu prawnego warto przytoczyć również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który w wyroku z dnia 9 stycznia 2014 roku wydanym w sprawie sygn. akt I ACa 459/13 wskazał, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego różnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania. Podobnie Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 23 maja 2013 roku wydanym w sprawie I ACa 117/13 wskazał, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także szkody będące bezpośrednią konsekwencją śmierci poszkodowanego w sferze praw jego najbliższych i to niezależnie od tego, czy podstawę roszczenia stanowią przepisy art. 446 k.c. czy też art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Z punktu widzenia zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela różnicowanie tych podstaw prawnych nie ma znaczenia.

Nie budzi zatem wątpliwości Sądu, że powodowie wskutek śmierci J. G. (1) odpowiednio, żony i matki oraz córki i siostry doznali krzywdy i cierpienia na skutek zerwania więzi rodzinnej. Nie budziło wątpliwości Sądu również to, że to naruszenie dóbr osobistych powodów zasługuje na rekompensatę poprzez stosowne zadośćuczynienie. Przedmiotem

rozważań Sądu była zatem wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności ujawnionych i ocenionych Sąd uznał, że żądane przez powodów kwoty zasługują w całości na uwzględnienie.

Oceniając żądanie zadośćuczynienia, oparte na art. 448 k.c wskazać należy, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. Wskazać należy, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensatę doznanej krzywdy, a zatem nie powinno ono mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Kryteria ustalania zadośćuczynienia dostarcza uzasadnienie nowelizacji kodeksu cywilnego wprowadzającej przepis art. 446 § 4 kc. Wskazano w nim m.in., że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 kc, to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Dlatego prawidłowa jest konkluzja, że polskie prawo idzie śladem tych systemów prawa cywilnego, których zasadniczym przedmiotem zainteresowania i ochrony jest człowiek i jego przeżycia psychiczne, a nie tylko majątek. Skoro zaś kodeks cywilny zawęży grupę osób, które mogą otrzymać zadośćuczynienie za śmierć, wyłącznie do członków najbliższej rodziny, tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie.

W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 kc). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość.

W ocenie Sądu żądanie powodów w wysokości zadośćuczynienia jest adekwatne do doznanej przez nich krzywdy i nie sposób ocenić go jako wygórowane.

Dobra osobiste powodów zostały naruszone, a intensywność ich odczuć psychicznych związanych ze śmiercią J. G. (1) jest tak znaczna, by mogli zasadnie domagać się tak wysokiego zadośćuczynienia: 44.800 zł w przypadku męża M. G. (1), 60.200 zł w przypadku dzieci – M. D. i M. G., 33.600 zł w przypadku rodziców – H. i S. W. (1) oraz 21.000 zł w przypadku brata K. W.. Zważyć należy, że zgodnie z wyrokiem SN z dnia 8 sierpnia 2007 r. (I CSK 165/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 66) wysokość świadczenia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny, dlatego przy jego określaniu sądy zachowują duży zakres swobody. Strona może skutecznie zakwestionować w skardze kasacyjnej wysokość zasądanego świadczenia tylko wtedy, gdy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca.

Nie sposób zgodzić się z pozwanym (...) S.A., aby roszczenie wywodzone przez powodów na podstawie art. 448 k.c. zostało w całości zaspokojone przez pozwanego w zakresie jego funkcji kompensacyjnej. Z uwagi na fakt, że pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” w istocie ma charakter niedookreślony, bo zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, nie jest łatwe określenie, w jakiej wysokości będzie dla danej osoby odpowiednie. Sąd podziela zdanie Sądu Nawiższego wyrażone w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r. (V CKN 1581/00,

OSNC 2004, nr 4, poz. 53), że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, jednakże w rozważanej sytuacji wina R. S. nie budzi wątpliwości co do czynu w wyniku, którego śmierć poniosła J. G. (1). Naruszenie dóbr osobistych powodów jest zaś konsekwencją zawinionego czynu R. S., która co należy podkreślić zbiegła z miejsca wypadku, nie udzielając poszkodowanej pomocy. Nie ma racji pozwany, że zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych przewidziane w art. 448 k.c. ma także wymiar kompensacyjny – represyjny w przeciwieństwie do zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. Pozwany nie wskazał na czym polegać miałyby różnica w istocie kompensacji obu świadczeń przypisująca charakter represyjny zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (por. Komentarz do art. 448 i 445 k.c. Adam Olejniczak, Gerard Bieniek, Lex).

Sąd uznał, zgodnie z zasadą indywidualizacji wysokości zadośćuczynienia, iż dochodzone roszczenie nie jest rażąco wygórowane. W realiach niniejszego postępowania w ocenie Sądu nie da się pogodzić postulatu kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych sprawach, albowiem nie daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę konkretnego przypadku (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., II CSK 62/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 80).

Wskazać należy, iż powodowie M. D. i M. G. (2) w chwili śmierci matki, byli co prawda osobami pełnoletnimi, ale wkraczającymi dopiero w dorosłość. W dorosłość wprowadzała ich właśnie matka – J. G. (1), która wiodła prym w rodzinie, była jej głową. M. G. (1) podporządkował się żonie. Jak zeznał przed Sądem, to J. G. (1) podejmowała kluczowe decyzje dla funkcjonowania rodziny, ona więcej zarabiała, pełniąc funkcję wiceprezesa (...) w Ł., znanej marki ogólnopolskiej, od kilkunastu lat. Dzięki temu jej rodzina miała ugruntowaną pozycję społeczną, a także była zabezpieczona pod względem finansowym. Stabilizację i bezpieczeństwo finansowe rodzina zawdzięczała głównie J. G. (1). Była ona jednocześnie osobą bardzo rodzinną, dbała o ognisko domowe. Od razu po przyjęciu z pracy przystępowała do przygotowywania posiłków dla męża i dzieci. Zajmowała się także innymi codziennymi sprawami domowymi, jak: pranie, sprzątanie, prasowanie, w których wspierał ją i pomagał jej mąż. Aby zrekompensować mężowi i dzieciom czas spędzony w pracy zabierała ich na wakacje, na spacer, zakupy, przejażdżki rowerowe. Sędzali też dużo czasu w szerszym, ale także rodzinnym gronie. J. G. (1) często odwiedzała rodziców i rodzinę brata, mieszkających wspólnie. Służyła im radą i wsparciem zarówno psychicznym, jak i finansowym w chwilach niedomagania fizycznego rodziców. Dla młodszego brata K. zawsze była wzorem do naśladowania, jako osoba, która osiągnęła sukces zawodowy i szczęście osobiste.

J. G. (1) w chwili śmierci miała 46 lat. Mąż zamierzał się przy niej zestarzeć, dzieci oczekiwały, że będzie im nadal wsparciem, że będzie obecna na ich ślubach, będzie pomagała w wychowywaniu wnuków, służyła im nadal radą w podejmowaniu życiowych wyborów i udzielała wsparcia. Liczyli bowiem na jej doświadczenie i wiedzę. Dzieci J. G. (1) nie miały założonych jeszcze swoich rodzin. Oboje byli bardzo emocjonalnie związani z matką, która wymagała od nich wiele, tak jak od samej siebie. Rodzice sądzili, że to ona będzie odprowadzała ich w ostatniej drodze na cmentarz. Natomiast brat K. liczył nadal na wsparcie starszej siostry. Wypadek z 25 maja 2003 roku te plany życiowe przekreślił. Powodowie długo nie mogli zaznać ukojenia, nawet pomimo wsparcia psychologicznego. M. G. (1), M. D. i M. G. (2) łączyła silna więź emocjonalna z J. G.. Natomiast innych charakter i wpływ na rozwój emocjonalny każdego z powodów miało jej nagłe zerwanie. Większy wpływ miało to na rozwój emocjonalny dzieci, a inny na męża, choć i zerwanie więzi nagłym zgonem, miało niemały wpływ na funkcjonowanie i życie M. G. (1). Do chwili obecnej, mimo upływu 13 lat M. G. (1) nie znalazł nowej partnerki, w sypialni nadal trzyma rzeczy żony.

Niewątpliwie śmierć J. G. (1) spowodowała naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci prawa do życia w rodzinie, spowodowała ból, cierpienie, niedowierzanie, jak również poczucie straty. Zmarła była w sile wieku, była osobą niezwykle aktywną zawodowo, towarzyską, życzliwą i rodzinną. Śmierć bliskiej im osoby spowodowała ból, jak też poczucie straty z powodu przedwczesnej śmierci, gdyż J. G. (1) zmarła gwałtownie i niespodziewanie. Śmierć wywołała u powodów najpierw szok a następnie poczucie pustki, z którym M. G. (2) nie uporał się do dnia dzisiejszego. Okoliczności sprawy wskazują na to, że powodowie przez długi czas nie mogli pogodzić się ze stratą osoby bliskiej.

W niektórych pokojach domu państwa G. nadal znajdują się ubrania i przedmioty J. G. (1). W domach wszystkich powodów jest wiele pamiątek po niej, w widocznych miejscach wyeksponowane są jej zdjęcia.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut pozwanego co do odległości czasowej pomiędzy żądaniem zadośćuczynienia a wypadkiem komunikacyjnym w wyniku którego śmierć poniosła J. G. (1). Ustalenie krzywdy nie jest wyłączone w sytuacji, gdy z uwagi na okoliczności, zwłaszcza wiek i związany z nim poziom wrażliwości psychicznej, podmiot dotknięty naruszeniem dobra osobistego nie odczuwa jego skutków bądź odczuwa w znikomym stopniu. Stwierdzenie krzywdy w konkretnym przypadku powinno uwzględniać obiektywne kryteria oceny fizycznych i psychicznych następstw danego zdarzenia (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 1990 r., II CR 42/80, LEX nr 8225; A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 445, nb 13; J. Panowicz-Lipska, Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975, s. 71 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 445, nb 22). Bez znaczenia jest zatem fakt, że od śmierci J. G. (1) minęło 13 lat. Należy mieć na uwadze, że bezspornie doszło do zerwania bardzo silnej więzi łączącej powodów ze zmarłą, a utrzymujące się negatywne konsekwencje w sferze odczuć powodów tym bardziej potwierdzają, jak ważną osobą dla każdego z powodów była zmarła. Krzywda po stracie członka rodziny jest odczuciem bardzo indywidualnym, bowiem każdy człowiek w inny sposób przeżywa okres żałoby, w inny sposób odczuwa ból i w inny sposób radzi sobie ze swoimi uczuciami. Traumatyczne przeżycie związane ze śmiercią matki wywarło ogromny wpływ na dorosłe życie zwłaszcza dzieci J. G. (1), przy czym M. G. (2) mimo upływu 13 lat nadal leczy się z tego powodu.

Nie może ostać się również zarzut pozwanego wysunięty wobec K. W., że śmierć siostry nie stanowiła naruszenia dóbr osobistych powoda K. W., a tym samym, nie doznał on krzywdy. Strata siostry, w szczególności gdy istnieje długoletnia więź między rodzeństwem, jest krzywdą, przeżyciem powodującym lęk, osamotnienie, tęsknotę. Powód K. W. i J. G. (1) założyli własne rodziny i nie mieszkali razem, co nie oznaczało zerwania więzi uczuciowych. Podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy w Gdańsku w wyroku z dnia 22 października 2013 roku (XV C 56/13), w którym wskazał, że „Sam fakt prowadzenia życia w dwóch różnych miejscach w żaden sposób nie może determinować intensywności uczuć między rodzeństwem. Gdyby iść bowiem takim tokiem rozumowania, w każdym przypadku, gdy rodzeństwo wkracza w dorosłe życie i zakłada swoje rodziny powodowałoby to uznanie zerwania więzi rodzinnych. To tak jakby przyjąć, że więzi uczuciowe ustają między rodzeństwem, gdy któreś z nich zakłada swoją rodzinę”. W kontekście ugruntowanego już stanowiska Sądu Najwyższego, że rodzeństwo objęte jest wykładnią pojęcia „najbliższy członek rodziny” zapadł także wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 12 czerwca 2013 r., sygn. akt I Ca 143/13, Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 205/13.

Powodowie S. i H. W. (1) również wykazali naruszenie ich dobra osobistego wskutek wypadku. Powodowie stracili córkę, z którą łączyły ich bardzo bliskie więzi, które bezpowrotnie utracili. Śmierć córki spowodowała spustoszenie ich w życiu powódki. Zostali oni pozbawieni osoby, z którą mieli bardzo dobre, bliskie kontakty i która pomagała im w codziennych sprawach. Śmierć córki spowodowała pustkę, żal i poczucie straty. Śmierć córki była tak silnym wstrząsem, że wiadomość o tym wywołała u H. Wasilewskiej zawał serca. Z kolei S. W. (2) nie mogąc sobie poradzić z tym wszystkim, otrzymał w szpitalu zastrzyk uspakajający. Powódka tym mocniej przeżywała, ponieważ z uwagi na hospitalizację, nie mogła uczestniczyć w pogrzebie swojej jedynej córki. Ból po stracie obrazuje niniejszy fragment zeznań H. W. (1): „Cóż mogę powiedzieć, ciężko mówić jak matka zostaje i córkę chowa“- (k. 440). W ocenie Sądu pomiędzy powodami i zmarłą córką istniała tak silna więź emocjonalna, że jej zerwanie skutkowało powstaniem krzywdy takich rozmiarów, że jej adekwatną rekompensatę stanowi kwota zadośćuczynienia w wysokości 33600 złotych. W ocenie Sądu kwota ta (wraz z wcześniejszą kwotą przyznaną przez ubezpieczyciela w wysokości 8400 zł) jest adekwatna do rozmiaru ich krzywdy, poczucia osamotnienia i bólu po stracie córki, a także czasu trwania ich cierpień, oraz uwzględnia 30 % przyczynienie się zmarłej.

W ocenie Sądu kwoty zasądzone od pozwanego na rzecz powodów, zgodnie z żądaniem pozwu (dla M. G. (1)- 44800, dla dzieci zmarłej- 60200 zł, dla rodziców- 33600 zł, brata- 21000 zł) odpowiadają aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zważywszy na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia zadośćuczynienie będzie stanowiło dla powodów odczuwalną wartość i pozwoli na zrehabilitowanie w takim jak jest to możliwe stopniu przeżytych cierpień. To w jakiej wysokości należy przyznać zadośćuczynienie, winno być

uzależnione od okoliczności danej sprawy, stopy życiowej społeczeństwa. Należy mieć na uwadze kompensacyjny, a mniej represyjny charakter tego roszczenia.

Orzekając o odsetkach Sąd nie podzielił stanowiska pełnomocnika pozwanego, zgodnie z którym odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od daty zasądzenia odszkodowania. Odsetki za zadośćuczynienie, należne są od daty, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c. - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku wydanym w sprawie sygn. akt I PK 145/10 - LEX nr 794777).

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 k.c. oraz 817 § 1 k.c. Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych są z reguły zobowiązaniami bezterminowymi. Dłużnik obowiązany jest wykonać je niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Dłużnik popada więc w opóźnienie dopiero wtedy, gdy nie czyni zadość temu obowiązkowi (art. 455 kc). Zasada ta ma zastosowanie w odniesieniu do roszczenia, jakim jest zadośćuczynienie. Należy bowiem stwierdzić, iż zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego, przewidzianego w art. 445 k.c., według utrwalonego orzecznictwa, ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2005 r., sygn. akt I CK 7/05, publ. Lex 153254). Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia określa art. 817 § 1 k.c.; zakład ubezpieczeń zobowiązany jest spełnić świadczenie w ciągu 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powodowie domagali się odsetek od dnia 16.05.2015 r. do dnia zapłaty, podnosząc iż decyzja pozwanego o odmowie wypłaty zadośćuczynienia została wydana w dniu 15.05.2015 r., jako kończąca proces likwidacji szkody.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę ustawowy termin na spełnienie świadczenia tj. 30 dni od daty zgłoszenia szkody. Przyjmując, iż pełnomocnik w imieniu powodów M. G. (1), M. G. (2) i M. D. pismami z dnia 04 maja 2015 roku i w imieniu H. i S. W. (1) oraz K. W. z dnia 05 maja 2015 roku zgłosił szkody pozwanemu, biorąc pod uwagę przeciętny termin doręczania przesyłek, Sąd uznał, iż pozwany odebrał pisma odpowiednio w dniach 06 maja i 07 maja 2015 roku. W związku z powyższym 30 - dniowy termin na spełnienie świadczenia upłynął odpowiednio w dniu 05 czerwca i 07 czerwca 2015 roku, tak więc powód pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia odpowiednio od dnia 06 czerwca i 08 czerwca 2015 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie wygrali sprawę niemal w całości, Sąd na rzecz powodów zasądził kwoty żądanego zadośćuczynienia, oddalił powództwa w zakresie odsetek przesuwając kilkanaście dni datę ich wymagalności. Sąd uznał zatem, że pozwany przegrał sprawę w całości.

Strony powinny ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim każda z nich przegrała sprawę, a więc w realiach niniejszej sprawy pozwany w pełnej wysokości (zarówno co do opłaty od pozwu jak i kosztów zastępstwa procesowego).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt. 6 Rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zgodnie z którym Stawki minimalne przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50 000 zł do 200 000 zł wynoszą 3600 zł, zaś przy wartości przedmiotu sporu od 10000 zł do 50000 zł- 2400 zł.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.